

EUROPOL: 200 TYS. OFIAR ATAKU RANSOMWARE W CO NAJMNIEJ 150 KRAJACH

Atak cybernetyczny do którego doszło w piątek 12 maja br. dotknął 200 tys. podmiotów w co najmniej 150 krajach. Według dyrektora Europolu Roba Wainwrighta istnieją obawy, że liczba ta może wzrosnąć, gdy ludzie wrócą w poniedziałek do pracy.

Wainwright powiedział brytyjskiej sieci telewizyjnej ITV, że wyjątkowość piątkowego ataku polegała na połączeniu szkodliwego oprogramowania ransomware z "funkcjonalnością robaka komputerowego. Dzięki temu oprogramowanie automatycznie rozprzestrzeniało się na inne komputery i systemy.

- Globalny zasięg tego ataku jest bezprecedensowy. Według ostatnich obliczeń jest 200 tys. ofiar w co najmniej 150 państwach, w wielu przypadkach chodzi o podmioty biznesowe w tym wielkie korporacje - mówił dyrektor Europolu.

Czytaj też: [Światowy atak ransomware. "Brak zdarzeń godzących w bezpieczeństwo cybernetyczne Polski"](#)

Wcześniej informowano, że atak zmusił do zawieszenia produkcji w niektórych fabrykach francuskiego koncernu motoryzacyjnego Renault. Dotknął też innego producenta motoryzacyjnego, firmę Nissan. Koncern poinformował, że szkodliwe oprogramowanie zaatakowało ich fabrykę w Sunderlandzie na północnym wschodzie Anglii. Poza tym zaatakowana została m.in. brytyjska służba zdrowia (NHS), niemiecka kolej, czy rosyjskie banki.

Oprogramowanie ransomware było rozsyłane przez zainfekowane załączniki w wiadomościach poczty elektronicznej. Kampania spamowa wykorzystywała e-maile z wezwaniami do zapłaty faktur, ofert pracy czy ostrzeżeniami bezpieczeństwa. Otwarcie załączników mogło powodować infekcję komputerów.

